Cena 6 hal.

Nr. 259.

Kraków, Piątek 23 Października 1914.

Rok XXII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 hal.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie: o godzinie 6 rano i o 5 wieczór.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Red: UL. św. TOMASZA L. 35

Adres telegr.: „Głos Narodu" Kraków

Telefon redakcyjny Nr. 199. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 33—44.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Głosu Narodu", ulica św. Tomasza L. 35. — Od miejsca za wiersz drobnem pismem (petit) 20 halerzy, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. Nekrologi itd. 80 hal. od wiersza. Załączniki do „Głosu Narodu" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 k. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski (Pasaż Hausmana), w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. Mosse, H. Friedl, A. Joessel w Antwerpii Jonas & Cie. Annoncen-Expedition „Propaganda" Györi & Nagy. w Berlinie F. E. Coe. w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun, w Paryżu F. Jones & Cie, A. Lorette Jules Fortin & Cie, de Raczkowski.

Dalsze zwycięskie walki w Samborskiem.

Wiedeń, 23 października.

Urzędowo ogłaszają, dnia 22 października, w południe:

W bitwie po obu stronach Strwiąża udało się nam także w obrębie na południe tej rzeki atak posunąć naprzód.

Na panującem wzgórzu trygonometrycznym 668 na południowy wschód od Starego Sambora zajęte zostały dwie poza sobą leżące pozycye obronne nieprzyjaciela. Na północny zachód od wspomnianej miejscowości nasza linia bojowa zbliżyła się do gościńca do Starej Soli.

Podług dotychczasowych doniesień w ostatnich walkach zabraliśmy 3.400 Rosyan do niewoli, między tymi 25 oficerów i zdobyliśmy 15 karabinów maszynowych.

Odzyskanie Czerniowiec.

Do Czerniowiec wkroczyły przednie oddziały naszego wojska.

Zastępca szefa sztabu jeneralnego
von Hoefer, jenerał - major.

Walki Niemców.

Berlin, 23 października.

Urzędowo ogłaszają dnia 22 października:

W Belgii i we Francyi.

Walki nad kanałem Izery trwają jeszcze. Jedenaście angielskich okrętów wojennych popiera nieprzyjacielską artyleryę. — Na wschód od Dixmuiden nieprzyjaciel został odrzucony. Również w kierunku Ypern posunęły się nasze wojska skutecznie naprzód. Walki na północny zachód i na zachód od Lille były bardzo zawzięte, jednakże nieprzyjaciel ustąpił powoli na całym froncie.

Zacięte ataki w kierunku od Toul przeciw wzgórzom na południe od Thiaucourt, zostały odrzucone wśród najcięższych strat po stronie Francuzów.

Stwierdzono w sposób nie dający miejsca zastrzeżeniom, że angielski admirał komenderujący eskadrą przed Ostendą tylko z trudem został przez władze belgijskie odwiedziony od zamiaru ostrzeliwania Ostendy.

Pod Warszawą i w Prusiech Wschodnich.

Na północno - wschodnim placu wojny postępują części naszych wojsk za ustępującym nieprzyjacielem w kierunku Osowca. Kilkaset jeńców oraz karabiny maszynowe wpadły w nasze ręce.

Pod Warszawą i w Polsce po nierozstrzygniętych walkach ostatnich dni nie walczono wczoraj. Stosunki znajdują się tam jeszcze w rozwoju.

Serbia powołuje pod broń 50-letnich

Salonika, 23 października.

(T. B.) **Z powodu wielkich strat poniesionych przez armię serbską, zamierzony jest nowy pobór wojskowy do 50 roku życia.**

Rozgoryczenie przeciw armii serbskiej wzrasta wśród Bułgarów i Muzułmanów w Nowej Serbii. Przychodzi często do krwawych starć, w których obie strony ponoszą ciężkie straty.

Ostatnie walki w Belgii.

Amsterdam, 23 października.

(T. B.) „Telegraph" donosi ze Sluys pod datą 21 b. m.

W ostatnim tygodniu **40.000 Niemców obsadziło miasto Rousseleare** w zachodniej Flandryi, jednakże zostali oni następnie wysłani do Nieuport i Dixmünden. Pozostawili oni w mieście tylko 100 ludzi załogi.

Nad ranem przybyło z Ypern **20 dragonów francuskich a wieczorem kilka tysięcy Francuzów, którzy obsadzili ponownie miasto i ustawili wokoło armaty a w ulicach urządzili barykady i ustawili karabiny maszynowe.** Przyszło do nadzwyczajnie **krwawej walki** po której Niemcy otrzymawszy posiłki znów obsadzili Rousseleare. **Francuzi musieli się cofnąć** ale uczynili to w dobrym porządku i z wszystkimi armatami cofnęli się do Ostnieukerque w oddaleniu 5 kilometrów od miasta.

Niemcy obsadzili Rousseleare i spalili jedną ulicę, aby mieć wolne pole dla strzałów artyleryi. We wtorek rano walka na nowo się rozpoczęła. Anglicy przybyli Francuzom z pomocą. Walczono gwałtownie przez cały dzień.

Życzenia Asquitha.

Londyn, 23 października.

(T. B.) Dziennik „Metropole", który dawniej wychodził w Antwerpii od wczoraj wychodzi jako dodatek w języku francuskim do londyńskiego „Standardu".

„Independence Belgue", która — jak wiadomo — wychodzi obecnie w Londynie, zamieściła wczoraj list premiera Asquitha, który wyraża pismu **życzenia, aby wkrótce mogło rozpocząć ponownie wychodzić w Brukseli i Ostendzie.**

Braterstwo angielsko-japońskie.

Londyn, 23 października.

(T. B.) Biuro Reutera donosi: Churchill wystosował telegram do japońskiego ministra marynarki, wyrażający szacunek dla energii, jaką flota japońska objawia popierając sprawę sprzymierzonych.

Minister japoński w odpowiedzi dał wyraz zadowolenia z powodu zupełnej jedności panującej między obu sprzymierzonemi flotami, z której wynika, że mają one jeden i ten sam cel, który wkrótce osiągną.

Zatopienie pięciu parowców angielskich.

Londyn, 23 października.

(T. B.) „Agencya Lloydu" w Colombe, nadesłała do admiralicyi telegram donoszący, że **pięć parowców angielskich,** a mianowicie Chielka, Troylus, Ben More, Grand i Clan, oraz mały parowiec Ponrabel **zostało zatopionych przez krążownik niemiecki „Emden",** zaś parowiec Oxford, zabrany.

Zaburzenia w Portugalii.

Lizbona, 23 października.

(T. B.) Półurzędowo donoszą:

Ostatniej nocy **połączenia telegraficzne i kolejowe były przerwane, z powodu sabotageu,** jednakże wkrótce szkody znów naprawiono. — **Obecnie panuje w kraju znów porządek,** oprócz **Braganza i Mafra,** gdzie **usiłowano wywołać powstanie,** jednakże usiłowania te stłumiono. — Wojsko ściga oddział powstańców z Mafra.

Grecya i Turcya.

Ateny, 23 października.

(T. B.) Z powodu przybycia świeżego transportu **1.500 zbiegów do Pireus.** wszystkie **dzienniki** uważają **sytuacyę za nieznośną i wzywają rząd do stanowczych zarządzeń.**

Bar. Engel ministrem skarbu.

Wiedeń, 23 października.

(T. B.) „Wiener Zeitung" ogłasza dwa pisma odręczne cesarskie:

Kochany hr. Stuergkh!

Przychylając się do pańskiego wniosku mianuję kierownika ministerstwa skarbu tajnego radcę Dra Augusta Engla von Maifelden przy pełnem uznaniu jego usług wydatnych, oddanych mi w tym jego charakterze Moim ministrem skarbu.

Wiedeń, 21 października.

Franciszek Józef m. p. **Stuergkh** m. p.

Kochany Doktorze Engel!

Mianuję pana Moim ministrem skarbu.

Wiedeń, 21 października 1914.

Franciszek Józef m. p.

Dr. August bar. Engel urodził się w r. 1855. W r. 1905 został szefem sekcyi i kierownikiem sekcyi budżetowej ministerstwa skarbu. Po zasłabnięciu ś. p. min. Zaleskiego został Dr Engel 8 października 1913 r. mianowany kierownikiem ministerstwa skarbu, a po śmierci Zaleskiego kierownictwo to nadal zatrzymał.

Cholera.

Wiedeń, 23 października.

Departament sanitarny ministerstwa spraw wewnętrznych ogłasza: Dnia 23 b. m. skonstatowano **cholerę** azyatycką: **3 wpadki w Wiedniu, 2 w Wolfberg** w Karyntyi, w powiecie ołomunieckim: **1 w Czernowier, 1 w Neugasse, 2 w Hodolein.** Wypadki w Wiedniu, Wolfberg i Hodolein stwierdzono u osób, które wróciły z północnego terenu wojny.

Nadto skonstatowano 22 b. m. w Galicyi: **1 w Białej, 1 w Jabłonce** (Brzozów), **1 w Świadkowej Wielkiej** (Jasło), **1 w Podgórzu, 2 w Gliniku Maryampolskim, 47 w Baligrodzie, 23 w Berezce** (Lisko), **w Sanockiem: po 7 w Dąbrówce ruskiej i Króliku Polskim, 3 w Hulejowce, 17 w Krepczy, 10 w Rymanowie.**

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 23 października.)

Przyjęcie włoskich attache przez cesarza.

Wiedeń. (T. B.) Wczoraj po południu przyjął cesarz włoskiego attache wojskowego hr. Albricci na posłuchaniu pożegnalnem oraz jego zastępcę majora Enrice Teliani.

Hr. Tisza na terenie wojennym na Węgrzech.

Budapeszt. (T. B.) Tisza wraz z ministrem rolnictwa Gillanym pojechał do Miszkolc a stamtąd autem uda się celem zwiedzenia miejscowości, nawiedzonych przez wojska rosyjskie.

Książę Heski w niewoli angielskiej.

Farnkfurt. (T. B.) „Frankfurter Zeitung" donosi: **Ks. Maksymilan Heski,** drugi syn ks. Fryderyka Karola heskiego **dostał się do niewoli angielskiej.** Książę Maksymilian Heski jak wiadomo, odniósł ranę w udo.

O przewóz austro-węgierskich i niemieckich rezerwistów.

Londyn. (T. B.) „Times" donosi z Buenos Aires:

Wielkie zdziwienie wywołała zapowiedź nadeszła z Rzymu, że **włoskim parowcom nie wolno przyjmować więcej niż 50 niemieckich i austro-węgierskich rezerwistów bez narażenia się na interwencyę okrętów angielskich.** Niemcom dotychczas radził konsul, aby nie próbowali wracać, zaś obecnie przyjmuje się ich w oznaczonej liczbie na okręty. Także okręty holenderskie mają podobne polecenie.

O załogę niemiecką na okrętach tureckich.

Londyn. (T. B.) Biuro Reutera donosi z Konstantynopola: Na przedstawienia ze strony angielskiej z powodu ciągłej obecności niemieckiej załogi na okrętach tureckich wojennych odpowiedziała Porta ostatecznie, że jest to sprawa wewnętrzna.

Ministrowie francuscy na placu boju.

Paryż. (T. B.) Ministrowie **Briand** i **Sarraut** wyjechali do departamentów wschodnich i **zwiedzili kwaterę główną,** poczem przybyli do Verdun i **zwiedzili miejscowości zniszczone w ostatnich walkach przez Niemców.**

Churchill na placu boju.

Londyn. (T. B.) Wracający z Antwerpii marynarze opowiadają, że **Churchill** odprowadził ich do Antwerpii i **był aż do ostatniej chwili razem z nimi w rowach strzeleckich. Churchill rekognoskował także z aeroplanu pozycye niemieckie.**

Nieprzyjęta dymisya.

Bukareszt. (T. B.) Dymisya prezydenta ministrów **Bratianu** wręczona królowi Ferdynandowi po śmierci króla Karola, **nie została przyjętą.**

Zeppeliny nad Antwerpią.

Amsterdam. (T. B.) „N. v. d. Dag" donosi pod datą wczorajszą, że dwa Zeppeliny były widziane nad Leodyum w kierunku ku Antwerpii.

Zatrzymanie okrętu szpitalnego.

Londyn. (T. B.) „Daily Tel." donosi, że okręt szpitalny „Ofelia" został zatrzymany przez krążownik angielski „Yarmut".

Protest amerykański przeciw zabraniu okrętu „Brindila".

Londyn. (T. B.) „Times" donosi z Waszyngtonu: Prasa zapowiada **protest z powodu zabrania okrętu „Brindila"** będącego własnością Standard Oil Company, przez krążownik angielski.

Zamach na konsula niemieckiego w Tebris.

Konstantynopol. (T. B.) Donoszą z Tebris, że przed kilku dniami **pewien Rosyanin usiłował zamordować konsula niemieckiego w Tebris. Zamach się nie udał.** Konsul znajduje się obecnie pod opieką Stanów Zjednoczonych.

Ranni Indusi w Londynie.

Londyn. (T. B.) Dzienniki donoszą, że w ciągu bieżącego tygodnia **oczekiwany jest w Anglii pierwszy transport rannych żołnierzy indyjskich.**

14 Niemców marokkańskich przed sądem wojennym.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: Potwierdza się, że **14 żyjących w Marokku Niemców zostało w Cassablanca postawionych przed sąd wojenny** pod zarzutem rzekomego spisku przeciw protektoratowi francuskiemu.

Cofnięcie koncesyi Tow. Counarda.

Budapeszt. (T. B.) Na posiedzeniu senatu emigracyjnego zawiadomił sekretarz stanu ministerstwa spraw wewnętrznych, że **ministerstwo cofnęło koncesyę Towarzystwu linii Counarda** dla transportu emigrantów.

Wojenna sesya Sejmu pruskiego.

Berlin, 23 października.

(T. B.) Obie Izby Sejmu pruskiego zebrały się wczoraj na sesyę wojenną, aby załatwić **przedłożenia rządowe o kredycie 1 i pół miliarda marek i zmianę ustawy ekspropryacyjnej przy budowlach wodnych i lądowych.**

Najpierw zebrała się Izba posłów Sejmu. Wielu posłów, stojących pod bronią, otrzymało urlop, aby przybyć na posiedzenie, na które stawili się w mundurach. Przewodn. hr. Schwerin Loewitz poświęca wspomnienie zabitemu na polu walki posłowi Hasenkleberowi, poczem wyraża **oburzenie z powodu zbrodniczego zamachu w Sarajewie.**

Mowa ministra Delbruecka.

Zabiera głos wiceprezes ministr. Delbrueck: Gdy Izba w czerwcu przerwała swe prace, oddawaliśmy się nadziei, że w listopadzie będziemy się mogli znowu zebrać. Nadzieje nie spełniły się. **Nienawiść i zazdrość naszych sąsiadów zawikłały nas w walkę o nasz byt.** Wojska nasze walczą na Wschodzie i Zachodzie, cesarz pozostaje wśród swoich zwycięskich wojsk. Kanclerz i prezydent ministrów towarzyszy cesarzowi i dlatego mnie przypadło jego zastępstwo.

Następnie minister z polecenia cesarza wita zebranych posłów i stwierdza, że przedłożenie o kredycie 1 i pół miliarda nie jest szczegółowo uzasadnionem. Rząd wie, że uchwalenie tego kredytu z takiemi pełnomocnictwami jest dowodem szczególnego zaufania, ale innej drogi nie było, gdyż **pomoc udzieloną być ma w wielu kierunkach a nie wszystkie potrzeby z góry dadzą się przewidzieć.**

Nadto wielka część kredytu będzie zużytkowaną dla wyrównania tych braków w budżecie, które powstały z powodu wojny. Chodzi o usunięcie bezrobocia i nędzy. Szereg budowli kolejowych i wodnych, musi być przeprowadzonych w tempie przyspieszonem i dlatego należy skrócić postępowanie wywłaszczające. Przy robotach zajęci będą robotnicy swojscy a o ileby to było możliwem, także jeńcy.

Chodzi o Prusy Wschodnie. Wkroczył tam nieprzyjaciel i kraj ten najbardziej dotknięty został niedolą wojenną. Jak już cesarz w manifeście zaznaczył, rozumie się samo przez się, jest **aktem wdzięczności całej ojczyzny, wobec ciężko dotkniętej ludności, aby szkoda w całości została pokrytą i aby tej części kraju przyjść z pomocą,** aby doprowadzić go do dawnego dobrobytu. (Żywe oklaski). Prócz odszkodowania, należnego ze strony państwa, w myśl obowiązujących ustaw, było i jest obowiązkiem państwa pruskiego wdrożyć rozległą akcyę zapomogową. Musiano dać zbiegom przytułek i utrzymanie, przywrócić dom i urządzenie. Zarządzono, aby rolnikom i przemysłowcom umożliwić prowadzenie ruchu. Ustanowiono osobną komisyę zapomogową wojenną dla Prus Wschodnich. Wobec krytycznego położenia, potrzebną jest interwencya państwa na korzyść gmin, w razie potrzeby także związków szkolnych i innych instytucyj. Potrzeba tak samo pomocy dla gmin kościelnych. Dla złagodzenia trudności kredytowych, musiano utworzyć bank kredytowy wojenny dla Prus Wschodnich, do którego państwo wniosło wkładkę podwójną, w stosunku do Prus. Jak wielki będzie **koszt odbudowy Prus Wschodnich i części zachodnich,** które z powodu wojny ucierpiały, nie można oznaczyć, ale sądzimy, że na ten cel potrzeba kredytu do **400 milionów marek.**

Minister prosi w końcu o przyjęcie tych przedłożeń i oświadcza:

Ta wojna stawia bezprzykładne żądanie narodowi i poszczególnym jednostkom. Każdy wie, że **pierwej nie złożymy broni, dopóki nie zwyciężymy i w ten sposób nie uzyskamy rękojmi trwałego pokoju.** (Burzliwe ciągle się powtarzające oklaski). Ale i to wiemy, że mamy siłę i środki, aby wytrzymać, aż zwycięstwo będzie naszem! (Ponowne oklaski).

Oświadczenie socyalistów.

Poseł Hirsch oświadcza imieniem socyalistów, że zgadzają się oni z zasadami przedłożenia, żądają jednak, aby w obecnej chwili wszystkie ustawy wyjątkowe ustały, aby wszyscy obywatele bez różnicy narodowości byli traktowani na równi. W pierwszym rzędzie domagają się oni zniesienia obowiązującej obecnie ustawy wyborczej Sejmu pruskiego i zaprowadzenia powszechnego prawa głosowania.

Przyjęcie przedłożeń i zamknięcie sesyi.

Przedłożenia przyjęto bez dyskusyi jednogłośnie we wszystkich czytaniach. Przyjęto także zmiany co do wywłaszczeń przy budowlach. Prezes wyraża nadzieję, że wojna prowadzona z takiemi ofiarami doprowadzi do zwycięstwa i trwałego zabezpieczenia pokoju. Na tem zamyka sesyę do 9 lutego 1915.

Posiedzenie Izby panów.

Wieczorem odbyło się krótkie posiedzenie pruskiej Izby panów, na które przybyło wielu członków w mundurach, między innymi ambasador niemiecki w Londynie Lichnowsky. Przybył także ks. Buelow. Po przemowie Delbruecka przyjęto bez dyskusyi te przedłożenia, które uchwalił Sejm pruski.

Wypłata poborów funkcyonaryuszom skarbu.

Wiedeń, 23 października.

(T. B.) Prezydent galic. krajowej dyrekcyi skarbu zwraca uwagę urzędnikom i personalowi zarządu skarbowego, wdowom i sierotom po funkcyonaryuszach skarbowych w Galicyi, którzy z powodu wypadków wojennych opuścili stałe miejsce swego pobytu, aby we własnym najpilniejszym interesie, swój dokładny obecny adres, o ile tego dotąd nie uczynili, nadesłali do departamentu rachunkowego gal. dyr. skarbu w Białej.

Kilka dni po pierwszym, w którym wypłata poborów w drodze pocztowej Kasy Oszczędności lub zakładu pocztowego się odbywa powinni oni unikać zmiany miejsca pobytu, bo zmiana adresu spowoduje zwłokę w wypłacie poborów.

Ekspedycya pakunków przez pocztę polową.

Wiedeń, 23 października.

(T. B.) Prywatny ruch pakunkowy poczty polowej jest dozwolony od 24 b. m. do następujących urzędów poczty polowej: 9, 11, 16, 21, 31, 33, 34, 38, 39, 40, 44, 45, 46, 49, 51, 55, 61, 66, 68, 69, 76, 78. 81, 84, 85, 88, 95, 96, 106, 111, 113, 119, 140, 151, 185. 186. 187, 188, 189, 190, 191, 211, 212, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310 i 311.

Przyjmowane będą pakunki tylko z uniformami i przedmioty służące do wyekwipowania, bielizny, obuwie, w opakowaniu nieprzemakalnem, albo w skrzyniach do 10 kg. Długość pakunku ma wynosić 80 cm. Posyłanie towarów spożywczych jest najsurowiej zakazane.

KRONIKA.

Ewakuacya Krakowa. Otrzymujemy z Magistratu następujący komunikat: Ludność miasta Krakowa, która dotąd nie mogła zaopatrzyć się w żywność na przeciąg 3 miesięcy z powodu braku jakichkolwiek środków na utrzymanie siebie i swych rodzin, może nadal korzystać z bezpłatnych biletów ewakuacyjnych. Odjeżdżać można codziennie pociągiem osobowym odchodzącym z głównego dworca przy ul. Lubicz, o godz. 7.35 wieczorem.

Bilety ewakuacyjne wydaje codziennie w godzinach od 11 do 1 popoł. Biuro ubogich ulica Poselska l. 8.

Odjeżdżający otrzymają z M. Biura ubogich, o ile starczą fundusze skromne zapomogi na drogę, a na dworcu kolejowym przy odjeździe także gorącą herbatę i przekąski.

Przegląd pospolitego ruszenia. Wydział wojskowy Magistratu krakowskiego rozpoczął przygotowania do przeprowadzenia przeglądu pospolitego ruszenia, zapowiedzianego już urzędowo. Plakaty powołujące obowiązanych do stawienia się, będą rozlepione dnia 26 b. m. — W Krakowie będą się mogli stawić do przeglądu także przynależni do innych gmin, a chwilowo tutaj zamieszkali. Dla nich wyznaczony będzie termin zgłaszania się i wpisania na listę w Magistracie krakowskim w czasie od 26 do 31 b. m.; gdyby wszakże chcieli jechać do miejsca swego stawiennictwa poza Krakowem, to otrzymają osobną legitymacyę i upoważnienie do wolnej jazdy kolejowej tam i z powrotem. Miejscowi tylko, przynależni do Krakowa, będą wezwani osobnymi plakatami do stawiennictwa. Plakatami oznaczy się dzień stawiennictwa dla każdego rocznika powołanych, poczynając od roczników najmłodszych. Wezwani będą przy przeglądzie wywoływani imiennie na podstawie list stawienniczych z każdego roku. Według przybliżonych obliczeń, w Krakowie stanie do przeglądu około 6.000 mężczyzn, **czyli przez 20 dni po 300 dziennie.**

DRUKARNIA GŁOSU NARODU

KRAKÓW

ulica św. Tomasza L. 35

Telefon 3344

Wykonuje wszelkie roboty drukarskie szybko, gustownie i tanio.

Poleca się względom Szan. Publiczności.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu", Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.